

PROTOKÓŁ NR XL/2017
z sesji Rady Gminy Sadowie
odbytej w dniu 24 października 2017 roku.

W obradach udział wzięli:

1. Radni wg załączonej listy obecności.
2. Zaproszeni goście wg załączonej listy obecności.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji i przyjęcie porządku obrad.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie:
 - wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Sadowie do partnerstwa na rzecz realizacji projektu pn. „Rewitalizacja miejscowości Sadowie – etap II” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020, oś priorytetowa 6 Rozwój miast, działanie 6.5 Rewitalizacja obszarów miejskich i wiejskich.
4. Sprawy bieżące gminy.
5. Interpelacje radnych.
6. Wolne wnioski.
7. Zakończenie obrad sesji.

Ad 1.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Mieczysław Podczasi o godz. 16⁰⁰ dokonał otwarcia sesji. Powitał zebranych i przedstawił proponowany porządek posiedzenia. Sesja prawomocna na 15 radnych obecnych 15. Porządek obrad radni przyjęli jednogłośnie (14 za, 0-przeciwnych, 0-wstrzymujących). W głosowaniu udział wzięło 14 radnych.

Ad 2.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że do Biura Rady nie zgłoszono uwag dotyczących protokołu z sesji Nr XXXIX/2017 z dnia 09 października 2017 roku. Wobec powyższego poddał protokół pod głosowanie. Protokół z poprzedniej sesji przyjęto większością głosów (13 za; 0-przeciwnych; 1-wstrzymujący). W głosowaniu udział wzięło 14 radnych.

Przewodniczący Rady zapytał Radnego Roberta Grabowskiego, który wstrzymał się od głosu czy ma jakieś uwagi do protokołu.

Radny Robert Grabowski odpowiedział, że nie ma.

Ad 3.

Przewodniczący Rady poinformował o tym, że uchwała, która będzie podejmowana na dzisiejszej sesji dotyczy części projektu, który ma być realizowany w przyszłości. Dotyczy to spraw związanych z wykonaniem inwestycji przy drogach powiatowych i byłoby to trój finansowanie: gmina 10%, powiat 10% i środki unijne 80%.

Następnie Pani Wójt omówiła cały projekt rewitalizacji. Powiedziała, że na tą chwilę składamy wniosek i oczywiście uczestniczymy w konkursie. Nie wiemy, czy te środki na pewno otrzymamy i też tych kwot na razie nie wprowadzamy, ani do budżetu ani do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Dopiero w momencie, kiedy wniosek otrzyma dofinansowanie będzie podpisana pre umowa i wtedy zobligowani będziemy wprowadzić środki do budżetu w latach, których chcemy realizować ten wniosek. A chcemy realizować go w latach 2020-2021, żeby finansowo poukładać wszystkie nasze plany inwestycyjne. Wszystkie pozyskane środki możemy realizować nawet do końca roku 2022. Planujemy sobie to tak, żeby finansowo można było to zrobić wszystko realnie. Wniosek obejmuje tylko i wyłącznie Sadowie, miejscowość centralną gminy. Co dotyczy uchwały to obejmuje ona chodnik o długości 1,5 km od drogi krajowej do skrzyżowania przy urzędzie gminy (tzw. droga przez wieś), chodnik od urzędu gminy przy drodze powiatowej w wąwozie w stronę Ruszkowca od drogi na Ruszków Poduchowny oraz chodnik od skrzyżowania do kościoła. Są to elementy, które łączą nas z powiatem. Dofinansowanie jest 80%, powiat 10% i gmina 10%. Wychodzi, że wkład nasz i powiatu to kwota 201 tys. zł, w tym 50% gmina i 50% powiat. Cała wartość w projekcie zadania dotyczącego budowy chodników to 1.005.415,99 zł, z czego 201 tys. zł to wkład własny gminy i powiatu. W ramach tego projektu byłby jeszcze wykonany chodnik przy krajowej 9 i tam będzie prawdopodobnie list intencyjny Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad mówiący o tym, że w 10% sfinansują budowę chodnika tego, co się urywa w środku pola. Ma on być doprowadzony do tzw. „ulicy piekarnianej” i na tej wysokości również ma być przejście dla pieszych. W ramach tego projektu ma być również wykonane doprowadzenie chodnika wzdłuż drogi gminnej tzw. „piekarnianej” i ma kończyć się przy banku. Kolejnym elementem jest partnerstwo publiczno – prywatne, które wzbudziło wiele kontrowersji. Powiedziała, że bez względu na to, kto by był właścicielem działki to w ramach tego projektu to partnerstwo o tyle jest nam potrzebne, że stwarzamy bezpieczeństwo wjazdu gimbusu na plac szkoły, żeby dzieci wysiadały z drugiej strony budynku przy drzwiach szkoły. Następnie przekazała do obejrzenia mapkę przedstawiającą trasę wjazdu autobusu na plac szkoły oraz kryteria oceny wniosku. Podkreśliła również, że wszystkie prace, które będą wykonywane na terenie placu będą wykonane z środków własnych właściciela jak również środków unijnych. Gmina nie dokłada żadnych środków. Korzystne dla nas jest to, że jest duża punktacja za tego typu partnerstwo, więc jest większa szansa na przejście wniosku, poza tym jest zapewnienie bezpieczeństwa

przejazdu gimbusu.

- Radna Małgorzata Polít zapytała, na jaki czas to będzie i czy jest jakaś gwarancja, że nasz gimbus będzie mógł przez ten plac przejeżdżać, bo w dniu dzisiejszym właściciel zezwolił, a za kilka lat może mu się odmienić albo zmieni się właściciel.
- Wójt Gminy wyjaśniła, że będzie zawarta umowa partnerstwa na minimum 7 lat. Gdyby właściciel wycofał się z warunków umowy zwracał będzie środki.
- Radny Robert Grabowski zapytał jak przyjmie to ludność?
- Radna Bogusława Kania zapytała jak będzie wyglądał ten przejazd, bo sobie tego nie wyobraża.
- Radna Urszula Dobroczek – Kowalska stwierdziła, że wydaje się to dziwne.
- Wójt Gminy powiedziała, że nie rozumie. Jeżeli nie dokładamy do jego projektu nawet złotówki to, dlaczego jest to dziwne.
- Radna Barbara Jedlikowska chce, żeby to było jakoś wyodrębnione nie przy współdziałaniu gminy, ponieważ dla niej jest to mało poważne, że odbywało się to na czyimś prywatnym terenie. Właścicielowi może coś wypaść, zdecyduje się pobudować sobie coś na środku i przejazdu nie będzie.
- Pani Wójt odpowiedziała, że nie ma takiej możliwości, ponieważ będzie podpisana umowa partnerska.
- Radny Robert Grabowski zapytał Pani Wójt czy w tym projekcie uchwały, którą mają przegłosowywać są te bramy?
- Pani Wójt wyjaśniła, że odrębną rzeczą jest uchwała ta, którą dzisiaj mamy przegłosować, dotyczy ona chodników przy drogach powiatowych. Drugim elementem projektu, którego nie głosujemy jest chodnik przy drodze krajowej. Trzecim elementem jest partnerstwo z podmiotem prywatnym, którego również nie głosujemy i gmina nie dokłada żadnych środków. Dodała, że właściciel działki tylko tyle zyskuje, że przy okazji skorzysta sobie ze środków unijnych. Równie dobrze może wnioskować sobie zupełnie odrębnie i zrobić na tych działkach, co będzie chciał.
- Radna Małgorzata Sternik zapytała czy partner prywatny zgłosił się sam.
- Wójt Gminy wyjaśniła, że to gmina ogłosiła na stronie internetowej dwu tygodniowy konkurs na partnerstwo prywatne, które mogłoby wnieść jakiś swój element do projektu, dzięki któremu uzyskalibyśmy punktację w kontekście poprawy bezpieczeństwa, ochrony środowiska czy odtwarzania terenów przemysłowych. Dodała, że my nie ponosimy żadnych kosztów, Pan Podczasi sam sobie wykonuje kosztorys oraz projekt i płaci za niego.
- Radny Przemysław Jurys zapytał, kto jest właścicielem działki 151/2 z tyłu placu.

- Wójt Gminy wyjaśniła, że jest to własność Pana Podczasiego, ponieważ w całości odkupił to od EKO-BIOMASY.
- Radny Przemysław Jurys zwrócił uwagę na to czy nie lepiej poprowadzić drogę całkiem poza budynkami i placem.
- Wójt Gminy poinformowała, że na tym etapie jest to tylko koncepcja i oszacowane są koszty. W momencie, kiedy podpiszemy pre umowę będziemy tworzyć projekt budowlany i można to jeszcze przeprojektować. To jest taka wstępna koncepcja i należy zgłaszać jak są jakieś pomysły.
- Radny Przemysław Jurys podkreślił, że umowa partnerstwa jest nam potrzebna do oceny wniosku. Ale jeżeli już taką umowę mamy zawrzeć dla dobra rozpatrzenia wniosku w celu uzyskania większej ilości punktów przy ocenie wniosku, to może rzeczywiście poprowadzić drogę przez działkę 151/2. Po za placem i budynkami, prosto bez zakrętów. Dodał, że bardzo dobrze, że jest to jego działka, bo warunek partnerski byłby spełniony, ale na placu znajdują się hale, ciągniki z przyczepami to jest jeszcze większe niebezpieczeństwo niż w tej chwili.
- Wójt Gminy jeszcze raz wyjaśniła, że jest to koncepcja. Właściciel ma nam udostępnić możliwość przejazdu, a pomysł powstał, ponieważ ma być tam duża ośmiometrowa brama, którą gimbus będzie miał duże pole manewru do wjazdu. Dodała, że nie neguje tego, żeby drogę poprowadzić poza placem. Pomysł jest bardzo dobry, ale na pewno inne koszty. Jest to sprawa właściciela na ile go stać i co sobie zaprojektuje. Nam ma udostępnić możliwość przejazdu.
- Radny Tomasz Rzepka zapytał ile lat ma nasz gimbus?
- Wójt Gminy odpowiedziała, że bardzo dużo i niedługo trzeba będzie zakupić nowy.
- Radny Tomasz Rzepka podkreślił, że jak do tej pory dawał sobie radę wjeżdżać pod szkołę to da radę i dalej. Powiedział, że parking powinien być zrobiony wzdłuż szkoły. Gimbus staje wzdłuż szkoły przy jezdni, gdzie stoją samochody osobowe i tam wysiadają dzieci. Zapytał czy nie można poszerzyć bramy i wydłużyć ten parking przy szkole na to zielone boisko.
- Wójt Gminy odniosła się do wypowiedzi Pana Rzepki i powiedziała, że to zielone boisko też jest ujęte w projekcie rewitalizacji. A z drugiej strony boiska, gdzie znajduje się siłownia zaplanowany jest mini plac targowy.
- Radny Robert Grabowski zapytał, po co ten plac targowy.
- Wójt Gminy odpowiedziała, że od dawna wszyscy chcieli żeby było gdzie sprzedawać np. warzywa. Wiele razy sami radni chcieli, żeby plac targowy powstał. Na co dzień ten plac będzie wykorzystywany na parking. Podkreśliła to, że gdybyśmy złożyli wniosek na rewitalizację bez partnerstwa publiczno-prywatnego, same chodniki

i remont dachu w Bibliotece - Ośrodku Kultury Gminy Sadowie, nie uzyskalibyśmy dofinansowania, ponieważ o rewitalizację będzie walczyć prawie każda gmina w województwie. A jeszcze przecież nie jest powiedziane czy otrzymamy to dofinansowanie. Dodała, że nie ma sobie nic do zarzucenia i nie ma zamiaru nic ukrywać odnośnie partnerstwa. Przez dwa tygodnie znajdował się na stronie ogłoszony konkurs. Każdy przedsiębiorca mógł się zgłosić. Nie zgłosił się nikt inny, a za to są dodatkowe punkty.

- Radna Barbara Jedlikowska zwróciła uwagę na to czy Pana Podczasiego w ogóle będzie interesowało to rozwiązanie poza placem. Dodała również to, że podczas akcji żniwnej zastawiona była cała droga powiatowa. Jeśli zgodziłby się na to drugie rozwiązanie to ciągniki nie stałyby na tych drogach, bo to stanowi duże zagrożenie.
- Radna Małgorzata Polit podkreśliła, że trzeba porozmawiać z Panem Podczasim czy byłby zainteresowany takim rozwiązaniem.
- Radny Przemysław Jurys powiedział, że w tych projektach jest często tak, że robi się wiele bezsensownych rzeczy, żeby tylko zdobyć punkty. Dodał, że jeszcze ta gwarancja użytkowania.
- Wójt Gminy odniosła się do wypowiedzi i powiedziała, że gwarancja użytkowania jest na siedem lat, a potem będziemy szukać innego rozwiązania.
- Radny Grabowski powiedział, że wkład własny projektu zwiększy się przez to partnerstwo.
- Radny Przemysław Jurys dodał, że dlatego ponieważ wzrośnie wartość całego projektu.
- Wójt Gminy kolejny raz powtórzyła, że z gminy żadnych środków nie dokładamy do tego etapu projektu, gdzie występuje partnerstwo publiczno-prywatne. Zyskujemy partnerstwo i większe szanse na wybudowanie chodników i całą resztę z tego projektu. Następnie poinformowała, że działania są podzielone i każdy ponosi swoje wkłady własne. Odnośnie partnerstwa publiczno-prywatnego jest to zadanie trzecie o wartości 998 tys. zł, z czego 389 tys. zł jest to koszt Pana Podczasiego, dofinansowanie w wysokości 609 tys. zł i naszych pieniędzy absolutnie tam nie ma.
- Radny Tomasz Rzepka powiedział, że rozumie przy drodze krajowej chodnik, ale jak się zmieści przy drogach powiatowych.
- Radny Przemysław Jurys zapytał czy chodniki będą wbudowywane w drogę czy trzeba będzie wykupywać działki prywatne, a to przecież będą koszty.
- Wójt Gminy odnośnie tych pytań odpowiedziała, że przy większości dróg są pasy drogowe i w tym przypadku po sprawdzeniu nie będzie zachodziła potrzeba wykupywania gruntu. W większość to mieszkańcy mają swoje działki w pasach

drogowych. Zostało to wszystko sprawdzone i chodnik o szerokości 2,5 m, który jednocześnie będzie ścieżką rowerową zmieści się. Dodała, że jedynie w wąwozie trzeba będzie wejść w skarpe.

- Radny Przemysław Jurys zapytał czy z projektem uchwały zapoznał się Pan Starosta.
- Wójt Gminy odpowiedziała, że oczywiście. Mamy nawet już podpisaną umowę. Odnośnie jeszcze większej ilości punktów to mamy utworzyć punkt turystyczny. Wydzielimy małą salkę w szkole i zrobimy tam izbę pamięci pisarzy i poetów. Podkreśliła to, że z naszej gminy wywodzi się wiele wybitnych postaci. W Małoszycach urodził się Witold Gombrowicz, zaś w sąsiedniej Obręcznej wybitny poeta Wincenty Reklewski, w Czerwonej Górze ksiądz Kacper Kotkowski, w Zochcinie wybitny pisarz Stanisław Czernik. Dodała, że wykonanie takiej izby pamięci będzie niewiele kosztowało, a za to są dodatkowe punkty we wniosku.
- Radny Tomasz Rzepka zapytał czy mamy na to miejsce w szkole.
- Wójt Gminy odpowiedziała, że znajdziemy. Następnie zwróciła uwagę na to, co powiedział wcześniej radny Jurys o tym, że często robi się coś na siłę, żeby tylko zdobyć punkty. Dodała jeszcze, że w ramach rewitalizacji planowane jest wykonanie parkingu przed ośrodkiem zdrowia i pocztą.
- Przewodniczący Rady poinformował, o tym, że to jest drugi etap rewitalizacji realizowanej w latach 2009 -2010.
- Radny Przemysław Jurys zapytał ile wynosi cała wartość projektu.
- Wójt Gminy odpowiedziała, że wartość całego projektu to 3.949.900,00 zł. Same chodniki przy drogach powiatowych to około 1 mln zł. Gmina do tych wszystkich zadań dokłada 389.116,00 zł i 100 tys. zł do partnerstwa z powiatem. W ramach tego planowana jest wymiana oświetlenia w miejscowości Sadowie na ledowe, monitoring centrum Sadowia oraz terenu przy szkole, wymiana dachu na Bibliotece – Ośrodka Kultury Gminy Sadowie, wykonanie placu targowego, zagospodarowanie boiska zielonego przy szkole, chodnik przy drodze gminnej, chodniki przy drogach powiatowych w partnerstwie z powiatem oraz chodnik przy krajówce w partnerstwie z Generalną Dyрекcją Dróg i Autostrad. Podkreśliła po raz kolejny, że do partnerstwa publiczno-prywatnego nie dokładamy żadnych środków.
- Radny Przemysław Jurys stwierdził, że reasumując wszystko to za 500 tys. zł naszego wkładu tyle inwestycji to jest bardzo imponujące. Podkreślił to, że jednak partnerstwo publiczno – prywatne budzi wątpliwości i trzeba się nad tym zastanowić.
- Wójt Gminy powiedziała, że w dalszym ciągu nie rozumie, dlaczego partnerstwo to budzi wątpliwości, kiedy my tam nie dokładamy żadnych środków. Następnie powiedziała, że jeżeli Państwo radni tego nie chcą to rezygnujemy.

- Radna Bogusława Kania stwierdziła, że jak się przysłuchuje to tutaj chyba chodzi raczej o wątpliwości społeczno-obyczajowe.
- Radny Przemysław Jurys stwierdził, że jeśli musi być już to partnerstwo to może ewentualnie rozważmy ta drugą koncepcję. Uważa, że ilość wykonywanych zadań za te niecałe 500 tys. zł to duża wartość użytkowa w porównaniu do tego ile musimy dołożyć do termomodernizacji, bo aż ponad 700 tys. zł. Jest jeszcze kwestia budżetu, ponieważ planowane są duże inwestycje kanalizacja, termomodernizacja i rewitalizacja to jak faktycznie będzie to wyglądać. Poprosił Panią Skarbnik lub Panią Wójt o wyjaśnienie.
- Wójt Gminy wyjaśniła, że umowę na kanalizację prawdopodobnie podpiszemy pod koniec tego roku lub na początku przyszłego. Mamy dwa lata na realizację. Nie będzie żadnych płatności w 2018 roku. Pierwsza płatność za pierwszy etap, czyli Bogusławice pojawi się w 2019 roku i wtedy będziemy musieli wziąć jakąś kwotę kredytu. Kolejna płatność będzie w roku 2020 za drugi etap Sadowie – Jacentów i wtedy podobnie jak w przypadku I etapu trzeba będzie zaciągnąć jakąś kwotę kredytu, ale nie znamy wartości przetargowej, więc nie znamy kwoty kredytu. Podkreśliła, że przy tak dużej inwestycji konieczne będzie jego zaciągnięcie.
- Radny Przemysław Jurys stwierdził, że planowane są tak duże inwestycje jak kanalizacja, termomodernizacja i rewitalizacja nie mówiąc już o bieżących wydatkach.
- Wójt Gminy powiedziała, że płatności nie pokrywają się w latach. W przypadku termomodernizacji płatność byłaby w 2018 roku, kanalizacja pierwszy etap płatność w latach 2019 – 2020. Rewitalizację możemy realizować dwa lata od podpisania umowy tj. w latach 2020-2021. Na dzień dzisiejszy przed przetargami nie znamy wartości realizacji zadań, więc nie jesteśmy w stanie określić kwoty kredytu. Jeśli zaś chodzi o termomodernizację to będziemy starać się pozyskać środki na wkład własny z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz skorzystać z pożyczki również z funduszu, które są skierowane do samorządów na bardzo dogodnych warunkach.
- Radny Przemysław Jurys powiedział, że w 2018 roku planuje się dołożyć prawie 800 tys. zł do termomodernizacji, więc zapytał ile potrzebujemy kredytu.
- Wójt Gminy wyjaśniła, że jeszcze nie wiemy. Dopiero z projektu budżetu wyjdzie. Nie wiemy też, jaka będzie wartość po przetargowa inwestycji i ile dostaniemy dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, więc na razie dokładnie na to pytanie nie odpowie.
- Radny Piotr Wolański zapytał czy my mamy jakąś nadwyżkę budżetową roczną.
- Skarbnik Gminy odpowiedziała, że za rok 2016 było ponad 1 mln złotych.

- Radny Piotr Wolański zapytał czy to za szkołę w Biskupicach.
- Skarbnik Gminy powiedziała, że nie dotyczy to szkoły, a wykonanie budżetu dopiero było. Następnie powiedziała, że wprowadzaliśmy wolne środki w kwocie 900 tys. zł. Nadwyżka danego roku jest to różnica między wykonanymi dochodami a wydatkami. Jako takiej nadwyżki nie ma. Na skumulowanym wyniku budżetu jest ujemny wynik, ponieważ wcześniej były zaciągnięte kredyty, kredyt zawsze zmniejsza wynik a pieniądze fizyczne są. Teraz zależy od wykonania budżetu tego roku. Podkreśliła, że jeśli my będziemy mieć pieniądze to wnioski o środki nie będzie. Jeśli chodzi o zadłużenie do dochodu to tak najbardziej obrazowo według starego wskaźnika do 60% na dzień dzisiejszy my mamy 20%. Uważa, że nie jest dużo, a do końca roku jeszcze spłacimy, więc mamy duże szanse na te inwestycje.
- Radna Bogusława Kania powiedziała, że tym bardziej, że nie mamy pewności czy rewitalizacja przejdzie, a wniosek trzeba złożyć.
- Wójt Gminy dodała, że przy wnioskowaniu o kanalizację pod uwagę były brane wskaźniki statystyczne, na które żadnego wpływu nie mieliśmy. Tutaj przy rewitalizacji mamy możliwość wpływu na punktację. Podkreśliła, że gdyby ktoś wcześniej zawnioskował o środki na kanalizację to teraz problem mielibyśmy z głową.
- Radna Bożena Chodorek dodała, że trzeba coś robić i nawet zaryzykować, bo inaczej będziemy stali w miejscu. Przecież wszystkie gminy tak robią.

Więcej dyskusji nie było więc Przewodniczący Rady odniósł się do wcześniejszych wypowiedzi i stwierdził, że jest to temat stosunkowo odległy. W tej kadencji na pewno nic nie będzie realizowane, ale trzeba podjąć uchwałę. Dodał, że byłoby nieuczciwe i nie rozsądne nie podejmowanie działań w tym kierunku. Następnie poprosił Panią Sekretarz o odczytanie projektu Uchwały Nr XL/186/2017 z dnia 24 października 2017 roku w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Sadowie do partnerstwa na rzecz realizacji projektu pn. „Rewitalizacja miejscowości Sadowie – etap II” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020, oś priorytetowa 6 Rozwój miast, działanie 6.5 Rewitalizacja obszarów miejskich i wiejskich. Przyjęto jednogłośnie (15 za: 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących). W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Ad 4.

Przewodniczący Rady powiedział, że temat termomodernizacji budynków szkoły i budynku gdzie znajduje się rehabilitacja ciągle budzi wiele kontrowersji i wątpliwości. W związku z tym poprosił Panią Wójt o przygotowanie danych dotyczących remontów szkoły w ostatnich latach.

Pani Wójt odczytała szczegółowe dane na temat przeprowadzanych remontów budynków szkoły w ostatnich latach. (w załączeniu).

Następnie Radny Robert Grabowski zapytał czy jak remontowany był ostatnio dach były też wymieniane rynny, ponieważ one przeciekają i woda się leje do niektórych pomieszczeń na samym dole szkoły.

Wójt Gminy wyjaśniła, że wymieniane były rynny i tu w projekcie termomodernizacji wymiana dachu się nie pojawia. Remont dachu planowany jest na tym budynku gdzie znajduje się rehabilitacja i OPS. Odnośnie wody w szatni to właśnie w ramach termomodernizacji planowana jest izolacja ścian fundamentowych – termiczna i przeciwwilgociowa wszystkich trzech budynków szkoły. W trakcie dużych opadów deszczu dostaje się woda do szatni, ponieważ podczas budowy nie było odpowiednio zaizolowane. Wybija również z krtek podczas deszczu, ponieważ woda dostaje się też do kanalizacji. Podkreśliła, że takie błędy są i to od dłuższego czasu. Do tej pory dyrekcja sobie jakoś z tym radziła, ale najwyższy czas byłoby to zabezpieczyć.

Radny Przemysław Jurys zapytał, czy w ramach tego projektu będzie to naprawione i czy kanalizacja też będzie ruszana przecież nie wiadomo, dlaczego wybija szambo.

Wójt Gminy odpowiedziała, że wiadomo, bo wybija tylko podczas ulewnych deszczy. Jeśli będzie zaizolowany budynek i odprowadzenie wody opadowej to wtedy deszczówka do kanalizacji nie będzie się dostawać.

Radny Przemysław Jurys stwierdził, że wątpliwość budzi wartość projektu te 2 mln zł. Żeby nie było tak, że okna z dwoma szybami wymieniane są na okna z trzema szybami tylko po to żeby je wymienić. Czy jest taka potrzeba, bo wiadomo, że sala gimnastyczna i stara szkoła są już ocieplone? Zapytał czy jest to wszystko potrzebne?

Wójt Gminy wyjaśniła, że już na tą chwilę żaden z tych budynków nie spełnia norm niskoemisyjnych, a już tych, które wejdą od 2020 roku zupełnie. Nic nie będzie zrywane ze ścian. Przymocowane będzie ocieplenie do tych, które są i położona struktura, żeby z budynku nie było utraty ciepła. Na dachu szkoły będzie umieszczone 10 KW fotowoltaiki, co będzie dawało też oszczędności pod kątem zużycia prądu. Zamontowane byłyby pompy ciepła, które będą wspomagały ogrzewanie, nowej generacji kotły gazowe w kotłowni, też energooszczędne oraz wymiana instalacji c.o., ponieważ w niektórych salach są jeszcze bardzo stare grzejniki. Podkreśliła, że w szkole generalnie jest zimno. Mamy przymusowy remont kotłowni i to nie jest tak, że jest ona w złym stanie, po prostu już nie spełnia norm. Sam koszt remontu kotłowni to ponad 100 tys. zł. Powiedziała, że jeśli będziecie Państwo uważali, że nie warto termomodernizacji robić, że to nie jest potrzebne, to przynajmniej ona zrobiła wszystko, żeby te środki pozyskać. Dodała, że sama jest zła, że nie zakwalifikowali nam VAT-u, ale nie mamy na to wpływu. Wniosek składaliśmy w styczniu czy lutym nie przewidzieliśmy zmiany prawa, jeśli chodzi o VAT. Mówione było, że dofinansowanie będzie,

95% jeżeli będziemy posiadać Program Gospodarki Niskoemisyjnej i zawrzemy te wszystkie działania. Okazało się, że nie, 95 % ale do 95%. Teoretycznie mamy 85% minus VAT i stąd 60% dofinansowania i nie miała na to żadnego wpływu. Zapytała czy teraz oddamy te 1,3 mln zł. Są gminy, które tylko czekają żeby wziąć te pieniądze, jeśli zrezygnujemy. Zrobiliśmy wszystko, żeby te środki pozyskać. Jeśli zdecydujemy się zrezygnować to stracimy około 20 tys. zł, bo takie ponieśliśmy koszty na etapie przygotowywania wniosku. Mamy wyremontować kotłownię i to jak najszybciej. W piśmie do Nadzoru Budowlanego odpisałam, że mamy przyznane środki na termomodernizację i w ramach tego remont całej kotłowni, dlatego też jeszcze nadzór nie nałożył nam kary. Uzasadniałam to tym, że niegospodarnością by było ze strony gminy gdybyśmy remontowali kotłownię z własnych środków, a ona występuje w projekcie. Oprócz wymiany okien i drzwi będzie montaż w całej szkole oświetlenia ledowego. Budynek szkoły byłby wyremontowany na wiele lat i byłby oszczędności w eksploatacji.

Skarbnik Gminy powiedziała, że na dzień dzisiejszy zalecenia są odnośnie kotłowni, a za jakiś czas mogą być kolejne.

Wójt Gminy poinformowała, że w latach 2020-2021 wchodzi przepisy odnośnie podwyższenia norm dotyczących budynków użyteczności publicznej. Projekt termomodernizacji jest dostosowany już do tych, które wejdą.

Radny Tomasz Rzepka wyjaśnił, dlaczego ten projekt termomodernizacji budzi tak dużo kontrowersji. Otóż miało być około 100 tys. zł wkładu własnego teraz już trzeba dołożyć ponad 700 tys. zł. Zapytał czy jest sens dokładać i czy nas na to stać.

Wójt Gminy powiedziała, jak chcecie, ale za 2 mln zł będzie zrobione naprawdę wszystko na wiele lat w budynkach szkoły i w budynku gdzie znajduje się OPS.

Radny Robert Grabowski zapytał, co będzie jak przejdzie projekt rewitalizacji. Czy damy radę?

Wójt Gminy odpowiedziała, że tak jak mówiła wcześniej nie będzie to skumulowane w tym samym okresie. Rewitalizacja oczywiście jak przejdzie rozpocznie się najwcześniej za dwa lata.

Radny Przemysław Jurys powiedział, że ma nadzieję, że jest to wszystko przemyślane i wydatki na przyszłe lata zaplanowane nie zadłużają bardzo gminy. Powiedział, że rozumie potrzeby i fajnie by było mieć to wszystko, ale czy nas na to stać. Na pytanie o finanse padają odpowiedzi, że nic nie wiadomo. To złożymy jeszcze pięć wniosków na parę milionów, przecież trzeba mieć jakieś plany.

Wójt Gminy odpowiedziała, że plany są, ale nie dokładne i nie szczegółowe.

Skarbnik Gminy stwierdziła, że zawsze można zrezygnować, a jak nie będziemy wnioskować to też będą zarzuty, że nic nie robimy.

Radny Piotr Wolański powiedział, że obliczyli tutaj w całym gronie i 100 tys. zł jakby przeznaczyć na kotłownię, następnie za jakiś czas 100 tys. zł na dach i odprowadzenie wody to w trzecim roku będzie szkoła zrobiona na tip top za 300 tys. zł, a nie za prawie 800. Dodał, że mamy ogromną inwestycję – kanalizację. Ludzie nam tego nie odpuszczą przecież na drugi rok wybory.

Radny Robert Grabowski powiedział, że to Pani Wójt nie odpuszczą. Następnie odniósł się do pisma, które radni w ubiegłym roku napisali do Pani Wójt odnośnie oszczędności w gminie.

Pani Wójt zwróciła się do radnych, żeby jej powiedzieli gdzie się nie oszczędza w tej gminie. Podkreśliła to, że co chcieli zrobiła – zamknięta została szkoła w Biskupicach, przekształcone instytucje kultury.

Radny Robert Grabowski powiedział, że za dużo dzieje się na raz.

Wójt Gminy zapytała radnych czy chcą być oceniani, że nie starają się o środki.

Radny Przemysław Jurys powiedział o tym, że szkoda, że nie było dyskusji na ten temat na etapie tworzenia wniosku.

Wójt Gminy powiedziała o tym, że już w styczniu była mowa o przygotowywaniu się do składania wniosku na termomodernizację. Dlaczego nie było pytań?

Radny Tomasz Rzepka odpowiedział, że nie znali kosztów.

Wójt Gminy wyjaśniła, że o kwotach również była mowa i to się nie zmieniło. Zmieniła się kwota dofinansowania i kwalifikacja VAT-u i my nie mieliśmy na to wpływu tylko oceniający.

Radna Maria Jarosz powiedziała, że ma taką refleksję, jeżeli chodzi o budowę kanalizacji. Otóż od 2011 roku ostro rozpoczęto projektowanie. Kanalizacja miała być na 100% w 2012 roku. Wszystkie projekty przechodzą, a ten nie. Następny projekt nam w końcu padnie. Zapytała Panią Wójt, jakie są szanse i kiedy ewentualnie i w którym roku podjęte będą kroki pod kątem budowy kanalizacji.

Wójt Gminy powiedziała, że nigdy nie mówiła o tym, że kanalizacja będzie w 2012 roku. Następnie wyjaśniła, że sprawa rozstrzygnie się pod koniec tego roku ewentualnie na początku przyszłego obligatoryjnie. To, co powiedziała rozporządzeniem przesuającym zostało uruchomione 10 mln zł, ale niestety jeszcze do nas nie dotarło, bo jesteśmy dużo niżej, przesunęliśmy się o 10 gmin do przodu. Kolejne pieniądze są przesuwane i będą wdrażane w kolejnych miesiącach. Pan Marszałek powiedział, że nie zostawią nas bez środków. Województwo szuka środków, bo to jest bardzo ważna inwestycja. Podkreśliła, że projektowanie kanalizacji zaczęło się dopiero w tej kadencji, dlatego, że w poprzedniej nie miała możliwości wnioskowania o kanalizację. Były takie zapisy, że nie mogliśmy wychodzić od zera, bo to była kontynuacja perspektywy budżetowej i nie można było budować nowych sieci tylko kontynuować, rozbudowywać. Dlatego też wybudowaliśmy 430

przydomowych oczyszczalni ścieków. W nowej perspektywie budżetowej można budować kanalizację od podstaw i dokładnie tak ją zaprojektowaliśmy. Dodała, że to i tak nie załatwia sprawy, ponieważ Rżuchów przy drodze K 9 mógłby mieć kanalizację i Sadowie przy drodze K 9 również. Projektowanie samo trwało 1,5 roku i to nie tylko z naszej winy. Z winy kilku mieszkańców, ponieważ doskonale wiemy ile nas wstrzymywali, ile było prób i podejść do niektórych domów. Co i tak nic nie zmieniło w tej kwestii, bo zdążyliśmy złożyć wniosek. Wniosek był oceniony i jesteśmy na liście, co do oceny to były dane statystyczne i nie mieliśmy na to żadnego wpływu.

Radny Przemysław Jurys zapytał czy w związku z tym przesunięciem terminu możemy mieć zmienioną kwotę dofinansowania.

Wójt Gminy odpowiedziała, że nie. Dodała, że sama chciałaby, żeby już umowa była podpisana. Ale obawia się jeszcze przetargu, ponieważ w tej chwili ceny strasznie poszły w górę. Przykładem jest przetarg na drogi w Bogusławicach, Małoszycach i Sadowiu, który już kilkakrotnie nie może się rozstrzygnąć, bo nie ma ofert, a jak wpłynęła jedna to kwota była o 100% większa niż wartość kosztorysowa.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy zwrócił się do Pani Wójt o wyjaśnienie sprawy w kwestii wykonywania prac na terenie gminy przez Pana Kuczyńskiego, ponieważ różne opinie krążą na ten temat. Poprosił również o informacje na temat uzupełnienia oświetlenia ulicznego, bo o tym się ciągle mówi, a nic się nie dzieje.

Wójt Gminy wyjaśniła, że Pan Kuczyński dla gminy Sadowie wykonuje parę metrów wodociągu na nowo powstałym osiedlu. Studnię budowała całkiem inna firma wybrana z zapytania ofertowego. Jeśli chodzi o remont świetlicy w Ruszkowcu to firma Pana Kuczyńskiego została wybrana przez Stowarzyszenie "Rozwijajmy Ruszkowiec" również poprzez zapytanie ofertowe. Odnośnie zaś siłowni to trzy razy było rozsyłane zapytanie ofertowe i nikt się nie zgłosił. Dobrze, że w końcu Pan Kuczyński się zgodził. Zapytanie ofertowe przygotowywało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Sadowie „RoSa”. Podkreśliła, że nie można tak mówić, że w gminie wszystko wykonuje jeden wykonawca, bo są jakieś układy. Proszę takich rzeczy nie mówić, bo takich rzeczy nie ma.

Radna Bożena Chodorek powiedziała, że sama ogłosiła zapytanie ofertowe i wpłynęły oferty, ale Pan Kuczyński dał niższą cenę to jak mogła wybrać kogoś innego. Dodała, że przecież jest obojętne, kto wygra.

Radna Bogusława Kania dodała, że przecież nie odbywa się to bez kontroli.

Radny Przemysław Jurys poinformował, że na tym nowym parkingu przy siłowni po deszczu stoi woda. Zgłosił również leżące na chodniku wzdłuż szkoły liście.

Radny Piotr Wolański zapytał, co dalej ze strażą w Sadowiu, bo po ostatnich wichurach do połamanych drzew przyjechała tylko straż ze Wszechświętych.

Wójt Gminy odpowiedziała, że nic się nie zmieniło. Do dziś nikt nie został zatrudniony. Wyjaśniła również, że wtedy po wichurach wyjechała do pomocy również straż z Sadowia. Odnośnie oświetlenia to wszystko, co jest ustalone myśli, że uda się do końca roku wykonać.

Radna Bogusława Kania poinformowała, że już od ośmiu lat na zebraniach wiejskich mieszkańcy tzw. Okopanek i Podlesia zwracali się z prośbą o zamontowanie lamp. Byłoby dobrze, żeby wreszcie, chociaż kilka tam zamontować.

Następnie Przewodniczący zwrócił się do radnych, żeby określili się, jaki stosunek mają do projektu termomodernizacji, ponieważ nie można o tym dyskutować w nieskończoność, trzeba podjąć w końcu decyzję.

Radna Bogusława Kania stwierdziła, że nie są przeciwni, tylko jak będzie jakiś zarys budżetu to będzie można to rozsądzić.

Radna Barbara Jedlikowska zapytała Pani Wójt jak widzi możliwość finansową poradzenia sobie z tymi projektami, które są zaplanowane i budżetem, jaki jest. Bo przecież w przyszłym roku będą musieli przegłosować jakiś dość znaczny kredyt.

Wójt Gminy wyjaśniła, że jeśli nawet dojdzie do zaciągnięcia kredytu w przyszłym roku to nie będzie on znaczny. Dopiero przy projekcie budżetu i po rozmowach z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska będziemy w stanie określić, jaka byłaby to kwota. Kredyt poważny związany z kanalizacją około 2 -3 mln pojawi się w 2019 roku.

Radna Barbara Jedlikowska powiedziała, że tylko to jest taka mowa jak z wysokością kwoty na termomodernizacją. Teraz Pani Wójt mówi, że w przyszłym roku będzie jakiś niewielki kredyt, a okaże się faktycznie jakaś duża kwota.

Wójt Gminy powiedziała chyba, że przetarg pójdzie drogo to te 700 tys. zł może stać się wyższą kwotą, choć ten kosztorys jest z cen letnich. Dodała, że przecież wcześniej już brane były kredyty na wodociąg i przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Radna Barbara Jedlikowska stwierdziła, że wszystko, co jest poplanowane jest z górnej półki. Nawet te okna przecież są to plastikowe czy to jest konieczność ich wymiany.

Radny Piotr Wolański powiedział, żeby pójść do szkoły i zobaczyć, co tam jest konieczne do zrobienia. Dodał, że jeśli chodzi o wodociąg to każdy się o niego pytał, a o kanalizację nikt się nie pyta.

Następnie Pani Wójt zapytała się, co robimy z tą termomodernizacją, bo chce wiedzieć, co dalej robić. Czy ma zerwać pre umowę i środki przejdą na inną gminę?

Nie zapadła żadna decyzja. Następnie Przewodniczący Rady poruszył sprawę Ochotniczych Straży Pożarnych i poprosił Panią Wójt i Panią Skarbnik, żeby przy planowaniu budżetu zmniejszyć kwotę dotacji i rozdzielić ją adekwatnie do aktywności jednostek.

Pani Wójt wyjaśniła, że sam podział przyznanej dotacji odbywa się na zarządzie straży i tam środki są rozdzielane między jednostkami.

Przewodniczący Rady podkreślił, że nie może tak być żeby jedna osoba decydowała o wszystkim i należy coś z tym zrobić.

Więcej pytań oraz dyskusji nie było.

Ad 5.

Interpelacji radnych nie było.

Ad 6.

Wolnych wniosków nie było.

Ad 7.

Pan Mieczysław Podczasi Przewodniczący Rady Gminy przyjętą formułą o godz. 18²⁵ zakończył obrady sesji.

Protokołowała
Katarzyna Pietrzyk

PRZEWODNICZĄCY RADY

mgr inż. Mieczysław Podczasi

STARY BUDENEK - Wartość początkowa - 234 783,19 zł

REMONTY:

2000 rok - Remont kapitalny - 142 893,47 zł

Stolarka okienna, drzwiowa, ocieplenie stropu, wentylacja, malowanie wewnętrzne, podłogi.

2001rok - 11 545,30 zł

Posadzki, terakota, gres, hol, korytarz

NOWY BUDYNEK - wartość początkowa - 1.427 194,35 zł

1997 rok

Wymiana okien - 59 196,25 zł

2003 rok

Sala gimnastyczna - 1.196 706,63 zł

2004 rok

Ocieplenie budynku - 49 456,14 zł

Wymiana obróbek pokrycia dachowego - 6 477,32 zł

Roboty wewnętrzne - 52 723,68 zł

Roboty zewnętrzne - 10 108,40 zł

Remont instalacji wodno-kanalizacyjnej i CO - 8 534,40 zł

2013 rok

Wentylacja - 25 000 zł

2015 rok

Remont dachu na nowym i starym budynku - 100 000,00 zł